

Maryjo...

Maryjo, moja Matko pełna świętości, oto przyjąłem Twego umiłowanego Syna, którego poczęłaś w swym przeczystym łonie, którego zrodziłaś, karmiłaś i tuliłaś do siebie. Z pokorą i miłością oddaję Ci Tego, którego obecność napełniała cię największym szczęściem i radością, abyś otworzyła Mu swoje ramiona i miłowała swoim sercem. Ofiaruję Go przez Ciebie Trójcy Najświętszej jako wyraz najwyższej czci Bożej, a także ku Twojej chwale oraz za potrzeby moje i całego świata. Proszę Cię, o dobra Matko, uproś mi odpuszczenie moich grzechów, obfitą łaskę, abym odtąd gorliwiej służył Chrystusowi, i łaskę wytrwania aż do końca, abym mógł razem z Tobą wielbić Go przez całą wieczność. **Amen.**